

OSZCZĘDNOŚĆ

Organ „Związku Galicyjskich Kas Oszczędności“

Wychodzi raz na miesiąc.

Redaguje

Biuro Związku.

Redakcyja i Administracyja

Lwów, ulica Stryjska l. 4.

Prenumerata

roczna z przesyłką pocztową 5 kor.

Ogłoszenia

70 kor. za stronę, przy powtarzaniu odpowiedni opust.

TREŚĆ: Amortyzacya strat kursowych — a podatki. — Czynne prawo wyborcze gminnych kas oszczędności. — Pow-szechna krajowa kasa oszczędności. — Książkowa podwyżka wartości realności. — Notatki; Oszczędność na-kazem patriotyzmu. — Przechowywanie winkulowanych książeczek wkładkowych przez kasę oszczędności. — Przemiana majątku ruchomego na nieruchomy a ekwiwalent. — Weksel jawnej spółki handlowej. — Z praktyki wekslowej. — Wycofanie starych not 100 koronowych. — Ruch wkładek za kwiecień 1912.

Amortyzacya strat kursowych a podatki.

Ponieważ niektóre kasy oszczędności, jak z do-tychczas nadesłanych nam zamknięć rachunkowych widzimy, przeprowadziły straty kursowe za rok 1912 w sposób wskazany reskrytem ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 16. stycznia 1913 L. 44669/12 przeto podajemy poniżej ostatni reskrypt c. k. mi-nisterstwa skarbu z dnia 21. maja 1913 L. 5736, który umożliwia kasom jak najdalej idące wyzyska-nie korzyści podatkowych.

Reskrypt ten opiewa:

Reskrypt ck. Ministerstwa skarbu z dnia 21. maja 1913 L. 5736.

„Na podanie z dnia 23. stycznia 1913 zawiada-mia się państwowy Związek kas oszczędności, że ministerstwo skarbu dodatkowo do reskryptu mi-nisterstwa spraw wewnętrznych wydanego w porozu-mieniu z tutejszem ministerstwem z dnia 16. stycznia 1913 L. 44669/12 upoważnia równocześnie władze podatkowe, by odpisanie strat kursowych poniesio-nych w latach 1912 — 1916 i przeniesionych na stronę aktywów w bilansach kas oszczędności, które nastąpią w ciągu pięciolecia 1913 — 1917 z pomi-nięciem stanowiska §. 94 lit. g. ustawy podatkowej, uważała jako pozycye potrącalne.

O ile podanie żąda potrącalności odpisań prze-niesionych na podstawie reskryptu c. k. ministerstwa z dnia 30. stycznia 1913 L. 39435/11 do stanu czyn-nego, strat kursowych za rok bilansowy 1911 — ministerstwo wskazuje na swe wywody w reskrypcie z dnia 23. grudnia 1911 L. 85615.

W uwzględnieniu konsekwencji podatkowych wynikających z winkulacyj w swoim czasie części ogólnego funduszu rezerwowego jako rezerwy po-krycia za straty kursowe roku 1911 względnie z obecnie przedsięwzięć się mającego przeprowadze-nia książkowego tej rezerwy pokrycia napowrót do ogólnego funduszu rezerwowego, po porozumieniu się z ministerstwem spraw wewnętrznych pozostawia-je kasom do woli, albo wspomniane powrotnie prze-owadzenie książkowe przeprowadzić od razu w zam-ięciu rachunkowym za rok 1912 albo też stop-

niowo razem z amortyzacją strat przeniesionych do bilansu za rok 1911 względnie 1912 — 1916, a więc w pięcioleciu 1913 do 1917 (ewentualnie w krótszym okresie).

W obu wypadkach, tj. przy natychmiastowym jak i stopniowym przeprowadzeniu winkulowanej swego czasu części ogólnego funduszu rezerwowego, będą pod względem dotacyj miały zastosowanie ogól-ne postanowienia.

Również w obu wypadkach amortyzacya strat za rok 1911 podobnie jak i odpisanie podniesionych w latach 1912—1916 i na stronę aktywów przenie-sionych strat kursowych będą za zezwoleniem mi-nisterstwa przez władze podatkowe z pominięciem zasady dodatkowego opodatkowania, uważane jako pozycye potrącalne.“

C. k. minister skarbu Zaleski m. p.

Celem bliższego wyjaśnienia znaczenia tego reskryptu przytaczamy poniżej artykuł wedle Deu-tsche Sparkassenzeitung:

Straty kursowe w latach ostatnich dały się ogólnie nader przykro odczuć. Jeśli one były prze-prowadzane przez rachunek zysków i strat, wówczas spadał czysty zysk, — jeśli zaś pokrywano je efek-tywnie z funduszu rezerwowego, wówczas malał stosunek procentowy tego funduszu do kapitału wkładkowego. W obu wypadkach pociągało to za sobą utrudnienie względnie ograniczenie działalności kas oszczędności w kierunku rozdziału darów.

Tu i ówdzie nawet skutkiem pogłosek o „stra-tach w kasie oszczędności“ oddziaływało to nieko-rzystnie na zaufanie wkładkujących a nierozsądnych ludzi umacniała w ich obawie ta okoliczność, iż słyszeli, że kasa oszczędności w ostatnim roku albo dużo mniej albo wcale żadnych darów udzielić nie mogła.

Pod względem podatkowym atoli książkowe straty kursowe do pewnej granicy oddziaływują bar-dzo korzystnie. Mogą one bowiem, o ile się je po-krywa wedle §. 95 f. ustawy podatkowej być wy-łączone z podstawy opodatkowania. Jeśli następnie okażą się zyskie kursowe, wówczas mogą one z wolnością podatkową, być przeniesione do specyjal-nych rezerw na straty kursowe. Cyfrowo zatem re-zultat strat kursowych pod względem podatkowym jest korzystny, gdyż umniejsza on odpowiednio pod-

stawę opodatkowania tego roku, w którym te straty nastąpiły, — skutkiem czego oszczędza się na podatkach, przyczem nie ma obawy, aby w którymś z następnych lat z powodu wyrównania się kursów, miało nastąpić podwyższenie podstawy opodatkowania.

Skutkiem strat kursowych zatem następuje wzmocnienie rezerw specjalnych na straty kursowe a tem samem darne zasilenie rezerw ogólnych, przyczem zauważyć należy, że ogólny fundusz rezerwowy a więc i jego stosunek procentowy przez straty kursowe się nie podnosi a nawet przy efektywnem pokryciu tych strat spada.

To oddziaływanie książkowych strat kursowych odczuwane bywa przyjemnie szczególnie przez te kasy oszczędności, które przez swoje gminy gwarantujące zniewalane bywają do rozwinięcia nadzwyczajnej działalności w kierunku rozdziału darów. One bowiem pokrywają książkowe straty kursowe z czystego zysku i funduszu rezerwowego, obniżają w ten sposób stosunek procentowy a później przekazują zyski kursowe do specjalnej rezerwy na straty kursowe, a dotacja tych rezerw jak wiadomo nie podwyższa stosunku procentowego ogólnego funduszu rezerwowego do kapitału wkładowego. Jeśliby jednak odnośna kasa oszczędności z jakiegokolwiek bądź powodu chciała sama rozdzielić subwencje, wówczas może ten stosunek procentowy wedle potrzeby w ten sposób podnieść, że przez sprzedaż efektów książkowe zyski przemieni na zyski efektywne, podnosząc przez to wysokość czystego zysku.

W powyższem zatem rozumieniu książkowe straty kursowe pod względem podatkowym oddziałują korzystnie, gdyż wprowadzają pewne faktyczne zaoszczędzenie na podatkach. To oddziaływanie atoli jest tylko do pewnej granicy tak korzystne, a mianowicie tylko o tyle o ile kursowe straty roku obrotowego nie przekraczają bilansowych nadwyżek tego roku. Jeśli np. czysty zysk roku obrotowego wynosi K. 30.000 — i opuści się różnicę skutkiem doliczenia podatku zarobkowego, podatku gruntowego, podatków od budynków etc wówczas wynik będzie następujący :

Jeśli straty kursowe odnośnego roku wynoszą K. 30.000 — więc przez uwzględnienie ich podstawa opodatkowania redukuje się do zera. A więc nie należy płacić żadnego podatku zarobkowego. Jeśli straty kursowe tego roku wynoszą K. 60.000 — wówczas przez ich uwzględnienie niczego więcej się nie uzyskuje, jak tylko zredukowanie podstawy opodatkowania do zera. Jeśli w następnym roku obrotowym kursy pozostaną te same i również zysk obrotowy zostanie w tej samej kwocie K. 30.000 — osiągnięty, wówczas ten zysk będzie opodatkowany gdyż żadne nowe straty kursowe nie nastąpiły. Jeśli atoli te książkowe straty rozłoży się na oba lata, tak że i w jednym i drugim roku wyniosą one po K. 30.000 — wówczas można będzie w obu tych latach podstawę opodatkowania zredukować do zera. W ten sposób da się także i w drugim roku zaoszczędzić podatek zarobkowy. Korzyść podatkowa zatem, którą uwzględnienie różnic kursowych daje, niknie bez pożytku przy stratach kursowych przewyższających czysty zysk a to co do tej kwoty, o którą książkowe straty kursowe przewyższają normalną podstawę opodatkowania,

Straty (a zatem także książkowe straty kursowe) lat poprzednich wedle zasad ustalonych w ustawie podatkowej nie mogą być uwzględnione w następnych latach jako pozycja potrącalna. Wyjątek w tym względzie stanowi pewna grupa stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że one mogą potrącić także te straty, które poniosły w roku, poprzedzającym rok bilansowy. W ogóle jednak wedle §.

94 g. ustawy podatkowej te kwoty, które użyte zostały na pokrycie bilansowych przeniesień strat z lat poprzednich mają być wliczone do podstawy opodatkowania.

Jest to stanowisko ustawy, które już przed laty bardzo dotkliwie dało się odczuć kasom oszczędności.

Jak wiadomo, liczne kasy przed paru latami książkowe straty kursowe bez jakiegokolwiek pokrycia wstawiły poprostu do bilansu jako activum — skoro zatem efektywne pokrycie nie nastąpiło, przeto książkowe straty kursowe nie mogły być przez władze podatkowe uwzględnione jako pozycja potrącalna. Groziła zatem tym wszystkim kasom oszczędności, które straty kursowe, czasem nawet przez szereg lat tak bilansowały, utrata ważnych ulg podatkowych. Wówczas odniósł się Związek państwowy niemieckich kas oszczędności z prośbą do ministerstwa skarbu, aby co do tych przeniesień strat kursowych nie stano tak ściśle na stanowisku ustawy i aby w następnych latach zezwolono na potrącenie z podstawy opodatkowania tej fikcyjnej pozycji aktywów „książkowe straty kursowe“.

Prośba związku została wówczas uwzględnioną a ministerstwo skarbu reskryptem z 14. lipca 1910, L. 24.671 09 orzekło: „Późniejsze odpisanie strat z bieżących nadwyżek obrotowych lub na ciężar funduszu rezerwowego byłoby po myśli §. 94 lit. g. ustawy podatkowej niedopuszczalne jako pozycja potrącalna, o ile atoli tego rodzaju odpisanie w aktywach bilansu nastąpi w bezpośrednio po sobie następujących najbliższych trzech latach, zezwala się na pominięcie doliczenia strat z lat poprzednich (§. 93 lit. g) i traktowanie odnośnych odpisów wyjątkowo jako potrącalnych. Dokonane już wymiary podatków należy na prośbę stron w duchu tego zezwolenia reasumować“.

Odnosnie do strat kursowych roku 1911. dozwala ministerstwo, jak wiadomo, reskryptem z 30. stycznia 1912 L. 39435 II. aby pokrycie nastąpiło tylko przez zawinkulowanie odpowiedniej części funduszu rezerwowego. Wyłoniły się wówczas wątpliwości, czy tego rodzaju bilansowanie nie stanie na przeszkodzie wykorzystaniu ulg podatkowych, przyznanych książkowym stratom kursowym. Chodziło wówczas o to, czy władze podatkowe w częściowej winklucyi funduszu rezerwowego nie będą widziały efektywnego pokrycia. Lecz i wówczas podanie państwowego Związku odniosło skutek a ministerstwo sprecyzowało swe stanowisko reskryptem z 23. grudnia 1911 L. 85615 w tym kierunku, że we wspomnianym ostatnio sposobie bilansowania, — a więc w utworzeniu czynnej pozycji bilansowej „książkowe straty kursowe“ przy równoczesnej winklucyi względnie wyłączeniu pewnej części funduszu rezerwowego, widzi tylko stworzenie (Bewertungsconté) konta przeciwstawnego i że pokrycie strat kursowych będzie uważane jako przeprowadzone książkowo z funduszu rezerwowego.

Tak więc i książkowe straty kursowe roku 1911 które zostały pokryte przez zawinkulowanie części funduszu rezerwowego, będą uwzględnione jako pozycja potrącalna.

A teraz co do podatkowej strony tegorocznego reskryptu o stratach kursowych.

Efektywne pokrycie książkowych strat kursowych roku 1912. może wedle najnowszego reskryptu o stratach kursowych być rozdzielone najwyżej na lat pięć w ten sposób, że co roku z czystego zysku i ewentualnie także ze zwyczajnego funduszu rezerwowego jedna piąta strat kursowych za rok 1912. będzie efektywnie pokrytą względnie odpisaną. Punkt 3. reskryptu prócz tego wyraźnie postanawia, że

równocześnie ze stratami kursowymi za rok 1912 także książkowe straty kursowe roku 1911. które zostały pokryte przez winkulację funduszu rezerwowego mają być umorzone. Kwota amortyzacyjna zatem będzie musiała wynosić najmniej jedną piątą sumy książkowych strat kursowych roku 1912 i książkowych strat kursowych roku 1911. pokrytych przez winkulację funduszu rezerwowego. Każda zatem kwota amortyzacyjna umarza część strat roku 1911 i część strat roku 1912.

Również ta, na pięć lat rozłożona amortyzacja strat kursowych jest pewnem powetowaniem przeniesień strat z lat poprzednich. Jeśliby tu miało być ściśle zastosowane brzmienie §. 94 g. ustawy podatkowej, w takim razie mogłaby tylko pierwsza kwota amortyzacyjna i to tylko w wysokości jednej piątej strat za rok 1912 być uważaną jako pozycja potrącalna.

Korzyść podatkowa jednak, którą wedle powyższego przykładu można w całości odnieść jeśliby w roku 1912 kursy naraz tak nagle nie były spadły lecz przeciwnie kursy poszczególnych papierów w ciągu lat 1912—1916 powoli podniosły się do stanu kursów z 31. grudnia 1912, — ta korzyść byłaby straconą. Dlatego związek kas oszczędności musiał starać się w ministerstwie, by potrącalność wszystkich pięciu kwot amortyzacyjnych była przyznana. Przy przyznaniu potrącalności mogą kasy oszczędności korzyść podatkową strat kursowych w zupełności wyzyskać zmniejszając podstawę opodatkowania także w następnych latach obrotowych o kwotę amortyzacyjną, i osiągając w ten sposób efektywne zaoszczędzenie na podatku. Należy tu atoli o jednej okoliczności pamiętać. Jak już wyżej powiedziano, każda kwota umorzenia po części umarza także straty kursowe roku 1911, — a więc straty, które jak wyżej podniesiono, na podstawie reskryptu c. k. ministerstwa skarbu z dnia 23. grudnia 1911 L. 85615 już jako pozycja potrącalna zostały uwzględnione. Przeto też Związek kas oszczędności nie może żądać, aby całe kwoty umorzenia były uważane jako pozycja potrącalna, gdyż pociągnęłyby to, odnośnie do części kwoty wypadanej na straty za rok 1911, podwójne potrącenie. Potrącalność strat za rok 1911 została już przez kasy oszczędności zużytkowaną.

Są dwa sposoby, aby tej i przez same kasy oszczędności niepożądaney nieprawidłowości uniknąć. Albo każda kwota amortyzacyjna musiałaby być rozdzieloną wedle stosunków książkowych strat kursowych w r. 1911 i 1912 i tylko część przypadająca na te ostatnie mogłaby być potrącalną, albo musiałoby zwolnienie funduszu rezerwowego z winkulacji być uważane jako przekazanie do tegoż funduszu kwoty w wysokości części zawinkulowanej i jako takie poddane opodatkowaniu, poczem dopiero całe kwoty amortyzacyjne byłyby potrącalne. Pierwszy sposób komplikuje nadzwyczaj ustalenie podstawy opodatkowania skutkiem potrzeby przeprowadzenia rachunku tego stosunku, dlatego też ministerstwo w porozumieniu ze związkiem oświadczyło się za dodatkowem opodatkowaniem winkulowanych, obecnie już dewinkulowanych rezerw. Lecz i dodatkowe opodatkowanie dewinkulowanych rezerw kryje w sobie pewną niekorzyść: przy książkowych stratach kursowych za rok 1911 chodzi o wielkie sumy, które jeśliby miały być wliczone do podstawy opodatkowania, mogłyby przy niektórych kasach oszczędności pociągnąć za sobą zastosowanie wyższej podatkowej stopy procentowej. Jeśliby np. któraś kasa oszczędności osiągnęła czysty zysk K. 150 000 — musiałaby płacić 5% podatku zarobkowego. Jeśli pokryte przez winkulację funduszu rezerwowego książ-

kowe straty kursowe za rok 1911 wynosiły K. 100 000 — i jeśliby one obecnie miały być doliczone do podstawy opodatkowania, wówczas podatkowa stopa procentowa $7\frac{1}{2}$ musiałaby być przy wymiarze podatku zastosowana. — W obec tego przypadłaby do zapłaty tytułem podatków o wiele większa suma niż swego czasu wynosiło zaoszczędzenie podatkowe.

Aby tejniesprawiedliwości wedle możności zapobiedz prosił Związek w toku pertraktacyi w ministerstwie skarbu, aby to dodatkowe opodatkowanie zamiast naraz z całą sumą, odbywało się powoli, w okresie trwania amortyzacyi. Stosownie do tego, winkulacja nie byłaby, jak tego żąda reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych z 16 stycznia 1913. odrazu zniesiona, lecz tylko ratami. Ta ratalna dewinkulacja miałaby następować w tym samym stosunku. jak amortyzacja strat kursowych. Ponieważ jednak zezwolenie na powolną dewinkulację funduszu rezerwowego przedstawia się jako modyfikacja reskryptu styczniowego, musiałoby ministerstwo skarbu porozumieć się z ministerstwem spraw wewnętrznych. Owocem tego porozumienia jest reskrypt c. k. ministerstwa skarbu, z dnia 21 maja 1913 L. 5736 uwzględniający w pełni życzenia kas oszczędności, który na wstępie podaliśmy.

Reskrypt ten czyni zatem zadość życzeniem kas oszczędności w zupełności. Kwoty amortyzacyjne będą tworzyły pozycję potrącalną, — podczas gdy kwoty dewinkulowane mają być doliczane do podstawy opodatkowania. W ten sposób mają kasy możność wyzyskać korzyści podatkowe potrącalności przez parę lat i w ich mocy leży przez zrzeczną amortyzację strat kursowych przypis podatku na całe lata wstrzymać. W tym względzie należy się trzymać następujących punktów wytycznych:

Jeśli kwota amortyzacyjna wynosi jedną piątą, wówczas i kwota dewinkulacji winna wynosić jedną piątą; jeśli kwota amortyzacyjna wynosi jedną czwartą, wówczas i kwota dewinkulacyjna ma wynosić jedną czwartą itd. Aby wiedzieć ile należy amortyzować, aby jak najwięcej na podatkach oszczędzić, należy postąpić następująco: Najpierw oblicza się podstawę opodatkowania (czysty zysk funduszu obrotowego i rezerwowego powiększony o zapłacony podatek zarobkowy a pomniejszony o zwykłe ustawowe pozycje potrącalne bez strat kursowych). Do tej podstawy opodatkowania należy dodać ratę dewinkulacyjną a następnie odjąć całą ratę amortyzacyjną. Przez prosty rachunek dojdzie się, że jeśli się chce podstawę opodatkowania zredukować do zera, wówczas wysokość amortyzacyi obliczy się w ten sposób, że straty kursowe roku 1912 podzieli się przez obliczyć się mającą podstawę opodatkowania bez uwzględnienia winkulacji i amortyzacyi. — Jeśli z dzielenia wypadnie iloraz 4, wówczas najkorzystniej amortyzację przeprowadzić w ciągu lat 4 jeśli z dzielenia wypadnie np. cyfra 23 wówczas rozdziela się amortyzację na trzy lata i wówczas przypadnie co roku bardzo mała kwota podatku do zapłacenia, wyzyskuje się atoli w zupełności korzyści podatkowe, — co nie miałyby miejsca, gdyby w tym wypadku w dwóch latach — w każdym po połowie amortyzowano straty kursowe.

Początkowo przeważała opinia, że nie należy z rekryptu ministerstwa spraw wewnętrznych wcale korzystać, — teraz jednak okazuje się, że amortyzacja strat kursowych z powodu korzyści podatkowych przedstawia się jako wcale dobry sposób bilansowania — Naturalnie nie można jednej uwagi pominąć milczeniem, że bilanse kas oszczędności w następnych pięciu latach będą miały nader skomplikowany wygląd. Nad tą uwagą można całkiem

spokojnie przejść do porządku dziennego jeśli się będzie miało na uwadze, że to wszystko jest tylko stanem wyjątkowym, który w paru latach się skończy. Przymuszczać do tego czasu także może minie epoka ciągłych spadków kursów.

Gzynne prawo wyborcze gminnych kas oszczędności.

(Orzeczenie trybunału administracyjnego z dnia 28. grudnia 1906 L. 13841).

Przeciw orzeczeniu starostwa, którym odmówiono żądaniu o skreślenie miejskiej Kasy oszczędności z listy wyborców pierwszego koła wnieśli interesowani zażalenie do trybunału administracyjnego, zażalenie to atoli zostało odrzucone jako nieuzasadnione, a to z następujących powodów:

Zażalenie kwestyonuje prawo wyborcze kasy oszczędności, gdyż ona jest tylko zakładem gminnym bez samoistnej osobowości prawnej. Na to należy zauważyć, że kasa oszczędności, jak to wynika z treści jej statutów, została założoną przez gminę za jej poręką i za złożeniem funduszu gwarancyjnego, i że gminie przez wybór reprezentacji pewien wpływ na zarząd kasy przysługuje; jednakże momenty te wcale nie wykluczają tego, o co przy kwestyi gminnego prawa wyborczego chodzi, a mianowicie że kasa oszczędności jest różną od gminy osobowością prawną, gdyż jeśli §. 1. gminnej ordynacji wyborczej pod warunkami także przytoczonymi przyznaje zakładom prawo wyborcze do reprezentacji gminnej, wówczas przez zakłady te należy rozumieć te zakłady, które przedstawiają się jako samoistne podmioty prawne. Że jednak kasa oszczędności jest samoistnym podmiotem prawnym wynika z treści statutu kasy, zgodnego zresztą z postanowieniami regulatywu. Należy tu szczególnie podnieść że kasa oszczędności posiada własne organa, które mają ją na zewnątrz zastępować, przez co właściwość tego zakładu jako samoistnego podmiotu prawnego wyraźnie występuje; dalej że kasa oszczędności posiada swój własny majątek, odrębny zupełnie od majątku gminy, następnie, że jakkolwiek gmina daje pewną gwarancję za zobowiązania kasy, lecz nie jest bezpośrednio za te zobowiązania odpowiedzialną, dalej że gmina ma pretensye do pewnych świadczeń ze strony kasy (zwrot z czystego zysku) z czego również jasno wynika, że między kasą oszczędności a gminą istnieje stosunek prawny, co atoli tylko wówczas może mieć miejsce, jeśli kasa oszczędności jest różną od gminy osobą prawną, a nie zakładem gminnym. — Okoliczność że wybrane przez reprezentację gminy zastępstwo kasy oszczędności będzie za nią wykonywać prawo wyborcze, nie daje wedle obowiązujących postanowień prawnych żadnej podstawy do odmówienia kasie oszczędności prawa wyborczego.

Powszechna Krajowa Kasa oszczędności.

W ostatnich dniach maja rb. pomieścił Dr. Zdzisław Słuszkiewicz, generalny sekretarz Banku

przemysłowego we Lwowie w Dzienniku polskim artykuł pod powyższym tytułem.

Zanim przystąpimy do bliższego omówienia tego artykułu, pragniemy zapoznać naszych czytelników z jego treścią i dlatego go w całości przytaczamy. Dr. Słuszkiewicz pisze:

Ostatnie przesilenie ekonomiczne tak ogromnie wstrząsnęło krajem naszym i uczyniło w gospodarstwie społecznym tak znaczne spustoszenia, że trzeba będzie długich lat pracy i wysiłków, aby straty wyrównać i zatrzymany w swym pochodzie rozwój ekonomiczny kraju przyspieszyć.

A rozwój ten w ostatnich latach prawie na wszystkich polach przemysłu i handlu był już wcale pokaźny, dzięki rozbudzonej inicjatywie prywatnej i ruchliwości instytucji kredytowych, oraz dzięki łatwości uzyskania taniego pieniądza.

Niestety, obce instytucje bankowe, które w kraju naszym tak liczne filie pootwierwały i dostarczały do niedawna wielkich środków pieniężnych wszystkim przedsiębiorcom z łatwością wprost niebywałą, za nadejściem pierwszych zwiastunów przesilenia, pierwsze zaczęły kasy swe i kredyty zamykać, a zaległości ściągając, przyspieszając tym samym wybuch ogólnego przesilenia. I nic w tem dziwnego. Wszak obce instytucje nie mają wobec naszego gospodarstwa społecznego żadnych obowiązków, nie rozumieją naszych dążeń i nie zależy im na naszej sile ekonomicznej. Raczej przeciwnie. Przybyły do naszego kraju po to jedynie, by robić u nas i na nas dobre interesy, a przybyły w czasie rozbudzenia się przedsiębiorczości i zmysłu spekulacyjnego, nie dziw więc, że interesów miały bardzo wiele i bardzo zyskownych. Gdy nadto publiczność nasza, zachęcona wysokością odsetek, płaconych od wkładek na książeczki, które w obcych bankach, osiagających na spekulacjach ogromne zyski, mogły być wyższe, niż w bankach krajowych, gromadnie zaczęła podejmować swe kapitały z instytucji krajowych i składać je w instytucjach obcych, te ostatnie znalazły się wkrótce w posiadaniu tak znacznych płynących środków pieniężnych, że mogły zasilać i podtrzymywać interesy, jak najbardziej spekulacyjne, nie oparte często na podstawach realnych. Ale też — jak już wspomniałem — za pierwszym podmuchem konjunktury niepomyślnej — instytucje te pierwsze wszczęły alarm i bezwzględnie party do natychmiastowej likwidacji każdego interesu, który tylko likwidować się dało. Inde calamitas. Pomoc, z jaky w pierwszej chwili instytucje krajowe pośpieszyły zagrożonemu przedsiębiorstwu, nie mogła być wielka, gdyż instytucje te musiały w pierwszym rzędzie służyć własnym klientom, a powtórę z powodu utraty licznych wkładek, które wycofywano gromadnie, by je lokować właśnie w instytucjach obcych, pozbawione zostały znacznych kapitałów. Mimo to jednak instytucje krajowe czyniły wszystko, co tylko było możliwe, aby szerzącemu się z coraz większą gwałtownością przesileniu stawić czoło i nie dopuścić do ogólnej strasznej katastrofy.

W czasie tym zaczęto się prawie powszechnie zajmować przyczynami przesilenia, oraz zastanawiać się nad sposobami jakich należałoby użyć, aby przynajmniej w przyszłości, jeśli już nie zupełnie unie możliwić powtórzenie się, to przynajmniej osłabić skutki ewentualnego nowego przesilenia. Podano też wiele projektów, mniej lub więcej racjonalnych, lecz żaden z nich nie znalazł dotychczas ani uznania, ani wykonania. Jednym z takich projektów nazwać można myśl założenia wielkiego krajowego banku oszczędnościowego, któryby miano założyć przy pomocy poważnego kapitału akcyjnego np. 25 do 50 milionów koron, a którego celem miałoby być

zbieranie w całym kraju wkładek oszczędności i zasilenie nimi innych krajowych instytucji. Pomijając niemożliwość zrealizowania tej myśli z powodów technicznych i innych, zaznaczyć jednak wypada, że urodziła się ona niewątpliwie z tego, zresztą powszechnie odczuwanego przekonania, iż j e d y n i e własna, krajowa i niezależna, ale potężna instytucja finansowa może w czasie czy ogólnych, czy lokalnych przesileniach ekonomicznych, stanowić dla nas ostoję i ratunek, i że tylko taka instytucja może być regulatorem naszego życia ekonomicznego, którego nam obecnie właściwie brakuje.

Stworzenie niezależnej krajowej instytucji finansowej posiada jednak, mojem zdaniem, taką doniosłość dla całej naszej przyszłości ekonomicznej i politycznej, że powinniśmy wyteńczyć nasze umysły i siły, aby ją przecież zrealizować. Zdaje mi się, że znalazłem formę i sposób jej urzeczywistnienia, pozwolę więc sobie w ogólnym zarysie podać projekt, zaznaczając, że jest to na razie tylko projekt ogólny, wymagający oczywiście głębokiej jeszcze dyskusji i szczegółowego opracowania.

Stwórzmy powszechną krajową Kasę oszczędności, opartą prawie zupełnie na wzorze austriackiej państwowej pocztowej Kasy oszczędności. Centralny urząd tej krajowej Kasy oszczędności umieścimy w Wydziale krajowym gdzie jeden departament, złożony z kilku zaledwie urzędników, mógłby według wszelkiego prawdopodobieństwa bez trudności załatwiać wszelkie agendy tej kasy. — W każdym mieście, miasteczku i wiosce, w ogóle w każdej miejscowości, gdzie tylko znajduje się Magistrat, czy urząd gminny, utwórzmy krajowe składnice oszczędnościowe tak samo, jak dziś mamy przy każdym urzędzie pocztowym składnicę pocztowej Kasy oszczędności. Odsetki od wkładek możnaby ustanowić w wysokości 3 i pół procent, a więc o pół procent wyższe niż płaci pocztowa Kasa oszczędności, ale znacznie niższe, niż płacą istniejące w kraju Kasy oszczędności miejskie, powiatowe itp., wskutek czego nie mogłoby być mowy o konkurencji. Składającym pozwólmy podobnie, jak pocztowa Kasa oszczędności, na składanie i podejmowanie wkładek w dowolnych urzędach gminnych (np. do wysokości 25 k.), wskutek czego książeczka wkładkowa, wydana w urzędzie gminnym X, uprawniać będzie do podjęcia wkładki w urzędzie gminnym Y, czy Z, zupełnie jak w pocztowej Kasie oszczędności. Wobec tego, że naczelnicy urzędów gminnych niestety w bardzo jeszcze wielu miejscowościach niezupełnie dorośli swym obowiązkiem, musiałyby się naturalnie, zwłaszcza w pierwszych czasach, jak najczęściej przeprowadzać lustracje i pouczać odnośnie organa gminne, jak mają postępować, a zebrane z wkładek fundusze, musiałyby te urzędy codziennie odwozić do najbliższego miasta powiatowego, celem dalszego przesłania ich do centralnego urzędu w Wydziale krajowym. Naturalnie każdy urząd gminny musiałby mieć zawsze pewną gotówkę zapasową na ewentualne wypłaty wkładek wycyfrowanych.

Gdyby w ten sposób utworzono przy każdym urzędzie gminnym składnicę oszczędnościową w całym kraju, a więc także i w tych miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego, natenczas niewątpliwie wiele pieniędzy, dziś chowanych po skrzyniach, możnaby uruchomić, a w razie odpowiedniego wykształcenia wójtów, możnaby z nich utworzyć wielką silną i jednolitą armię propagatorów idei oszczędności. Sprawa niewątpliwie, że względu na nieprzygotowany dla takich czynności materiał, z jakiego się obecni wójtowie przeważnie składają, bardzo trudna,

ale też urządzenia te nie musiałyby koniecznie od razu w całym kraju jednego dnia wejść w życie, lecz stopniowo w kilku, czy kilkunastu nawet latach.

Przejdźmy teraz do zadań centralnego urzędu oszczędnościowego w Wydziale krajowym. Otóż urząd ten miałby, poza obowiązkiem prowadzenia buchalterji, jedynie zarządzać funduszami zebranymi. Zadanie to byłoby nietrudne, gdyż poprostu miałby on fundusze te rozdzielić między istniejące krajowe instytucje kredytowe, przyjmując od nich w zamian materiały wekslowy do reeskontu. Każdej instytucji bankowej wyznaczonoby zastosowany do jej własnych środków finansowych odpowiedni kredyt i w ramach tego kredytu przyjmowanoby od niej weksle trzy lub czteromiesięczne po stopie np. 4, lub najwyżej 4 i pół procent. Różnica między stopą płaconą od wkładek, a liczoną od eskontu, tj. pół lub 1 proc, prawdopodobnie wystarczyłaby zupełnie na pokrycie wszelkich kosztów administracyjnych, które przecież nie mogłyby być wielkie, jeśli prawie cały aparat administracyjny składałby się z urzędów gminnych, i tak już istniejących. Wobec tego, że centralny urząd oszczędności udzielałby kredytu jedynie instytucjom bankowym, miałby zatem do czynienia zaledwie z kilku lub kilkunastu klientami, którzy nadto musieliby podawać swe najlepsze weksle do skupu, zapewniając tem samem krajowej Kasie oszczędności jak najidealniejszą płynność. Z drugiej strony kasa, mając do rozporządzenia pieniądze tani, bo zaledwie 3 i pół procent kosztujący, mogłaby udzielać kredytu krajowym instytucjom bankowym stale na 4 lub 4 i pół procent bez względu na wysokość stopy Banku austro-węgierskiego, wskutek czego nasze życie gospodarcze siłą konieczności musiałyby choć trochę się uwolnić od zależności od obcych targów pieniężnych. Rozumie się, że w miarę rozwoju tej kasy, mogłaby ona z czasem objąć także obrót czekowy i żyrowy, a nawet na wzór pocztowej Kasy oszczędności finansować pożyczki krajowe i miejskie. (D. n.).

Książkowa podwyżka wartości realności.

Szereg kas oszczędności w Galicyi, zwłaszcza gminnych posiada własne gmachy, stanowiące część funduszu rezerwowego. Dla niektórych zarządów, wobec stale od paru lat pojawiających się znacznych strat kursowych papierów wartościowych, i skutkiem tego małych zysków i bardzo powolnego wzrostu funduszu rezerwowego do wymaganej wysokości 5%, względnie 10% — zbyt wielką pokusę stanowi chęć zrekompensowania tych strat książkowych, przez książkowe podwyższenie wartości własnej realności. Przed tego rodzaju pokusą należy przestrzedz nasze kasy oszczędności, gdyż nawet także książkowo przeprowadzone, a więc niezrealizowane podwyższenie wartości realności należącej do funduszu rezerwowego kasy oszczędności stanowi dochód podlegający podatkowi.

Tak orzekł trybunał administracyjny orzeczeniem z dnia 13. listopada 1912 L. 12392. Skutkiem ogólnego podwyższenia się wartości realności wywołanego wzrostem miasta, Deutsch Brod tamtejsza kasa oszczędności w zamknięciu rachunkowym za rok 1909 wartości obu domów, w których częściowo ulokowany był fundusz rezerwowy podwyższyła o kwotę K. 20.005.33 wypośredkowaną na podstawie ocenienia. Zaczepionem orzeczeniem ministerstwa

skarbu odrzucono rekurs żalącej się kasy, żądającej wyłączenia tej kwoty z podstawy opodatkowania na rok 1910, dlatego, bo ten przyrost wartości podlega podatkowi zarobkowemu.

W obec zarzutów zażalenia trybunał administracyjny trzyma się zapatrywań wypowiedzianych już w orzeczeniu z dnia 23. lutego 1906 L. 12656 (Budw N. 4302F), wedle którego nawet tylko książkowo przeprowadzone a więc niezrealizowane podwyższenie wartości realności stanowi dochód podlegający podatkowi zarobkowemu.

Jeśli zażalenie podnosi, że te domy nie stanowią wcale urządzenia obrotowego kasy oszczędności, że nie służą zarobkowej działalności kasy oszczędności i przy działalności zarobkowej kasy wcale nie były używane, że przeprowadzone na nich podwyższenie wartości nie jest wynikiem działalności kasy oszczędności w zakresie jej przedsiębiorstwa, — wówczas należy wskazać na organiczny związek, który powstał między oboma tymi domami a działalnością zarobkową kasy oszczędności o tyle, że realności te są przedmiotami lokacji funduszu rezerwowego, który po myśli §. 5 statutów kasy ma cel tworzyć szczególną gwarancję za zobowiązania kasy oszczędności i służyć na pokrycie strat, a zatem musi być zaliczony do urządzeń obrotowych kasy oszczędności.

Również powoływanie się zażalenia na uwolnienie od podatków książkowych a niezrealizowanych zysków kursowych przy papierach wartościowych nie może być z tego powodu uważane za argument przeciw wciągnięciu do podstawy opodatkowania zakwestyonowanej podwyżki wartości realności, gdyż uwolnienie od podatków książkowych zysków kursowych na papierach wartościowych nie opiera się na jakimś przepisie ogólnym, lecz na specjalnem postanowieniu §. 95 lit f. ust. 3 ustawy podatkowej, — które jednak nie dopuszcza na uogólnianie tego wyjątkowego przywileju.

Notatki.

Oszczędność nakazem patriotyzmu. Dr. Józef Fuhrich adwokat w Pradze i wielki przyjaciel Polaków wydał w Pradze po polsku popularnie napisaną broszurę pod powyższym tytułem. Broszura ta zawiera bardzo wiele cennych myśli i sentencji, napisana przystępnie i zrozumiale ukazała się bardzo na czasie. Po ostatnich miesiącach, w których kasy oszczędności narażone były na znaczne wycofywanie wkładek i to w bardzo licznych wypadkach nie tyle może skutkiem zaniepokojenia wypadkami politycznymi lub rzeczywistą potrzebą, ile skutkiem niedostatecznego uświadomienia o pewności lokacji w kasach oszczędności, — w znacznej mierze do tego uświadomienia broszura ta może się przyczynić a nadto może być znakomitym środkiem propagandy na rzecz idei oszczędzania i potrzeby oszczędności w jak najszerszych warstwach naszego społeczeństwa.

Byłoby rzeczą nader pożądaną aby wszystkie kasy w Galicyi rozrzuciły jak największą ilość tych broszur pomiędzy ludność, — pomiędzy młodzież szkolną, robotników, służbę itd. itd. Tysiąc broszur kosztuje wraz z wydrukowaniem na okładce zalecenia danej kasy oszczędności, kosztuje 40 koron. — Wydatek niezbyt znaczny, każda kasa może dla tej zdrowej propagandy ponieść pewną ofiarę, — która nie pozostanie zapewne bez dobroczynnych rezultatów.

Broszurę tą zamawiać można w drukarni: Pražska akciová tiskárna, Praga II. Mariánska ul. 3.

Przechowywanie winkulowanych książeczek wkładowych przez kasy oszczędności. Niektóre niemieckie i czeskie kasy oszczędności w Austrii, obok przyjęcia do swoich statutów postanowień § 21a statutu wzorowego, pomieściły w swych statutach postanowienie, że książeczki wkładowe małoletnich i osób pod opieką zostających, na życzenie sądu opiekuńczego winkulują, przyjmują u siebie w przechowanie a następnie tak opiekuna jak i sąd opiekuńczy o każdej wpłacie lub wypłacie zawiadamiają przez przesłanie wyciągu z odnośnego konta. W ten sposób usuwa się te niedogodności, które podnoszone były przeciw zastosowaniu rozporządzenia z dnia 16 czerwca 1895 jeśli wydanie książeczki wkładowej do rąk ustawowego zastępcy pupila nie było wskazane, albo jeśli on odmówił przyjęcia książeczki wkładowej w swoje przechowanie.

Wedle reskryptu c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12. kwietnia 1913 przeciw przyjęciu przez kasę oszczędności takich książeczek winkulowanych, w przechowanie, nie będzie przeszkod, o ile kasa takie postanowienia przyjmie do swoich statutów i uzyska zatwierdzenie rządowe.

Przemiana majątku ruchomego na nieruchomy — a ekwiwalent. Po myśli § 38 ust. 2 rozporządzenia ministerstwa z 14. lipca 1900 Dz. pp. nr. 120. tylko taka przemiana na majątek nieruchomy uprawnia do żądania o odpisanie ustawowo wymierzonej należności ekwiwalentowej, która trafia majątek ruchomy i od którego należytość ekwiwalentowa uiszczoną została. Jeśli więc cena kupna pewnej nieruchomości wziętą będzie z przyrostu majątku, pozostałego w ciągu dziesięciolecia, wówczas należytość ekwiwalentowa nie może być odpisana. Inaczej atoli ma się rzecz. jeśli kasa oszczędności cenę kupna nieruchomości w myśl statutu mogła tylko wziąć z zapasów funduszu rezerwowego, fundusz ten atoli na początku roku w którym miało miejsce kupno nieruchomości był mniejszy niż na początku dekenium. — (O rzeczenie trybunału administracyjnego z 27. stycznia 1913 L. 11818 ex 1912)

Weksel jawnej spółki handlowej. Weksel akceptowany przez jawną spółkę handlową może być skarżony przeciwko każdemu ze wspólników, nawet wówczas, gdy któryś z nich w czasie zapadłości wekslu do spółki już nie należy.

B. i C. są uprawnionymi do zastępstwa członkami jawnej spółki handlowej B i Spółka, Dnia 22. lipca podpisał C imieniem firmy weksel, płatny dnia 30. listopada 1911. W międzyczasie B. wystąpił ze spółki. Wydany przeciw B. nakaz zapłaty we wszystkich instancjach został utrzymywany w mocy.

Podstawa bowiem prawnej odpowiedzialności wspólników jest ta sama, wedle której odpowiada jawna spółka handlowa. Odpowiada bowiem nie tylko sama spółka, lecz owszem spółnicy, którzy za akta prawne zdziałane imieniem spółki są obowiązani a to w dwojaki sposób: majątkiem prywatnym i majątkiem spółki. Wierzyciel wekslowy ma przeto prawo z pominięciem skargi przeciw spółce, skarżyć osobiście spółników lub jednego z nich na każdy sposób w ich charakterze spółników czyto obecnych czy też byłych (art. 81 pr. weks.) i to w procesie wekslowym, gdyż podstawa prawna odpowiedzialności spółników i spółki jest ta sama. — Wystąpienie jednego ze spółników nie wyłącza solidarnej odpowiedzialności (z wyjątkiem wypadków przedawnienia § 146. ust. handl.).

Z praktyki wekslowej. Akceptant wekslu może z powodu późniejszego nieuprawnionego umieszczenia domicylu wnosić zarzuty nawet przeciw nabywcy weksla w dobrej wierze. Stan się przedstawiał następująco: Weksel zaskarżony w czasie

akceptowania był zaopatrzonej adresem akceptanta B. jednakże bez domicylu. — W czasie atoli nabywania tego weksłu przez A. był już umieszczony domicyl: „płatny w banku..... w.....”

Wekslowy nakaz zapłaty uzyskany przez A przeciw B. w drugiej i trzeciej instancji (przeciw pierwszej) został zmieniony z następujących powodów:

Każdy wekslowo zobowiązany odpowiada tylko w miarę treści weksłu, jaką tenże miał w czasie puszczenia go w obieg, względnie z treścią późniejszą zmienioną za jego zgodą. Jest to zwłaszcza ważne dla akceptanta, który — z wyjątkiem art. 43. pr. wekslowego — odpowiada bez protestu i bez możliwości regresu. Dodatkowe umieszczenie domicylu oznacza zmianę istotnej części weksłu (art. 4. pr. weks.). Przez to, że prawy nabywca weksłu ten zarzut musi uwzględnić, nie ponosi on żadnej istotnej szkody, gdyż może on jej poszukiwać na swo-

im poprzedniku, który również ma to prawo aż wreszcie szkodę tę poniesie winny. (Orzeczenie z dnia 3 grudnia 1912 R II 1080 12).

Wycofanie starych not 100 koronowych. Ministerstwo skarbu ogłasza, że wszystkie w obiegu będące banknoty stokoronowe z datą 2 stycznia 1910. winny najpóźniej do dnia 31. maja 1915 być wypłacone lub wymienione, tak, że dzień 31. maja 1915 będzie ostatecznym terminem do ściągnięcia tych banknotów z obiegu. Po tym terminie bank austro-węgierski przyjmować będzie te banknoty tylko w drodze wymiany. Po dniu 31. maja 1921 ustaje obowiązek banku austro-węgierskiego do wykupna lub wymiany banknotów 100 koronowych z 2 stycznia 1910.

Ruch wkładek w Związkowych kasach oszczędności za miesiąc kwiecień 1913.

	%	Stan kapitału wkładowego z dniem 31 marca 1913		W ciągu miesiąca kwietnia 1913.						Różnica		Stan kapitału wkładowego z dniem 30 kwietnia 1913		
		K.	h.	wynosiły wkładki			zwrócone			K.	h.	K.	h.	
				Stron	K.	h.	Stron	K.	h.					
Bochnia m.	5 — 5 1/2	3,710.814	28	302	171.008	98	351	228.657	85	—	57.648	87	3,653.165	41
Bochnia p.	5	3,757.061	47	229	102.077	93	129	112.051	93	—	10.004	—	3,747.057	47
" (filia w Limanowej).	5	197.673	94	53	35.340	68	26	35.574	92	—	234	24	197.439	70
Bohorodczany p.	5	1,019.928	68	71	23.516	84	76	26.573	91	—	3.057	07	1,016.871	61
Brzesko p.	4 — 5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brzeżany p.	5	2,077.135	45	183	133.900	06	116	92.600	50	+	41.299	56	2,118.435	01
Buczacz p.	4 1/2 — 5	1,076.126	63	67	48.868	59	59	43.748	97	+	5.119	62	1,081.246	25
Dąbrowa m.	4 1/2 — 5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Dobromil m.	4	760.996	24	47	17.397	58	57	30.277	77	—	12.880	19	748.116	05
Drohobycz m.	4 1/2	3,921.925	79	141	157.902	59	142	145.201	68	+	12.700	91	3,934.626	70
Gorlice p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gródek Jagielloński p.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Horodenka m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Jarosław m.	5 0/10	3,284.605	58	263	189.992	39	197	168.100	28	+	21.892	11	3,306.497	69
Jasło m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kalusz p.	4	579.736	05	71	26.101	60	93	29.390	77	—	3.289	17	576.446	88
Kalusz p.	4 1/2	247.107	06	—	—	—	10	1.449	73	—	1.449	73	245.657	33
Kobomyja m.	4 1/2	5,688.108	40	413	219.893	40	560	253.865	26	—	33.971	86	5,654.136	54
Kraków m.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kraków p.	4 1/2	23,224.087	69	1821	1,117.354	14	1703	931.296	86	+	186.057	28	23,410.144	97
Krosno m.	4 1/2	1,749.619	16	212	59.837	42	107	77.325	58	—	17.488	16	1,732.131	—
Lwów gal.	4	93,917.581	46	8524	3,773.246	44	8919	4,488.502	80	—	715.256	36	93,202.325	10
Lwów m.	4	822.980	79	209	408.517	06	105	124.300	91	+	284.216	12	1,107.196	91
Mielec p.	5	1,148.844	65	95	54.661	47	78	58.648	60	—	3.987	13	1,144.857	52
Myslenice p.	5	2,305.907	86	241	53.200	49	167	76.662	73	—	23.462	24	2,282.445	62
Nowy Sącz m.	4 1/2 — 5	5,609.480	50	418	398.257	48	486	278.196	01	+	120.061	47	5,729.541	97
Nowy Targ p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Podgórze m.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Przemyśl m.	4	8,299.915	13	598	426.696	67	632	313.898	57	+	112.798	10	8,412.713	23
Ropczyce p.	4 1/2	1,697.756	20	109	96.085	35	63	29.530	86	+	66.554	49	1,764.310	69
Rudki p.	4 1/2 — 5	934.841	69	26	81.619	78	21	46.699	79	+	34.919	99	969.761	68
Rzeszów m.	4 — 4 1/2	4,572.291	28	376	304.852	27	280	223.793	81	+	81.064	46	4,653.355	74
Sądowa Wisznia m.	5	227.398	29	49	12.677	60	13	9.406	46	+	3.271	14	230.669	43
Sambor m.	4 1/2	6,021.421	74	324	182.367	18	394	202.553	39	—	20.186	21	6,001.235	53
Sambor p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sanok m.	4 1/2	3,852.189	87	314	225.638	58	257	178.224	83	+	47.413	75	3,899.603	62
Sniatyn m.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sniatyn p.	4 1/2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sokal m.	5	1,736.363	73	116	94.584	26	222	103.340	46	—	8.756	20	1,727.607	53
Stanisławów p.	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stryj m.	4 1/2	4,054.769	39	433	298.945	64	432	240.960	72	+	52.984	92	4,107.754	31
Tarnobrzeg p.	5 — 6	1,805.318	11	156	66.028	42	83	72.899	69	—	6.871	27	1,798.446	84
Tarnopol m.	4 1/2	5,617.882	67	522	369.509	44	576	315.536	84	+	53.772	80	5,671.655	27
Tłumacz p.	4 1/2 — 5	727.658	13	79	52.244	22	101	54.361	12	—	2.116	90	725.541	23
Trembowla p.	5 0/10	915.813	37	101	10.550	35	101	21.307	56	—	10.757	21	905.056	98
Wadowice p.	4 1/2	4,615.248	99	269	190.707	69	295	183.430	12	+	7.277	57	4,622.526	56
Wieliczka p.	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zaleszczyki p.	5	922.944	23	70	26.911	15	74	35.902	88	—	8.991	73	913.952	50

Jako korzystną lokację kapitału polecamy

4 ¹/₂ %

Listy zastawne

Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie

wolne od podatku.

Listy te, mające **pupilarne bezpieczeństwo**, nadają się do lokowania funduszy sierocych w depozytach sądowych, oraz mogą być użyte na wadya, kaucyje małżeńskie i t. p.

Powyższe listy są do nabycia w Kantorze Banku po kursie dziennym.

Filia c. k. uprz. austriackiego

Zakładu kredytowego

dla handlu i przemysłu

WE LWOWIE

wydaje codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) w godzinach od 9 do 12 przedpoł. i od 3 do 4 popoł.

książeczki wkładkowe

z 4% oprocentowaniem

Na żądanie wypłaca kwoty do 5000 k. jednego dnia i na jedną książeczkę bez wypowiedzenia.

Kupuje i sprzedaje

wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji, wydaje przekazy i akredytywy na zagraniczne miejsca, przyjmuje zlecenia giełdowe, bierze w przechowanie papiery wartościowe i udziela na nie zaliczek.

FILIA

Pragskiego Banku Kredytowego

we Lwowie, ul. Karola Ludwika I. 29
(Nr. telefonu 937, 946, 846).

Zakład centralny w Pradze. Filie w Kolinie Olomoucu i Brodach.

Wpłacony kapitał akcyjny K. 9,000.000.

Fundusze rezerwowe i gwarancyjne K. 4,100.000.

Korzystne załatwianie

**wszelkich transakcji bankowych
i lokacji kapitałów**

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie zaliczek** na pokład papierów wartościowych. — **Przyjmowanie** w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. — **Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania.** — **Wykupno** płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. — **Listy polecające i akredytywy** na sezony podróży. — **Eskont weksli.** — **Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkładki pieniężne**, na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4 1/2 procent

na asygnyaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4 1/4% i w rachunku bieżącym.

Oddział komercyjny:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowlanych publicznych, kredyty na podatki i cła. **Zaliczkowanie faktur towarowych** Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Wiedeński Bank Związkowy

FILIA WE LWOWIE.

LWOW

Kapitał akcyjny:
K. 80,000.000.

Fundusze rezerwowe:
K. 23,027.428-13.

we własnym gmachu przy
ul. Jagiellońskiej 13.

Telefon nr. 57. Dyrekcya
Telefon nr. 358. Kantor
wymiany.

Zakład centralny
Wiedeń

FILIE: Augsburg, B. Herno, Budapeszt, Czerniowce, Grac, Prosciejow, W. Neustadt i St. Pölten.
12 kantorów wymiany i kas depozytowych we Wiedniu.

Załatwia wszelkie interesa bankowe oraz transakcje w zakres kantorów wymiany wchodzące a mianowicie:

Przyjmuje wkładki w rachunku czekowym i w rachunku bieżącym. Przyjmuje wkładki na 4% książeczki wkładkowe. Oprocentowanie rozpoczyna się z dniem następnym po złożeniu wkładki a kończy się z dniem poprzedzającym podjęcie wkładki. Podatek rentowy opłaca bank z własnych funduszy. **Eskontuje weksle**, otwiera kredyty i udziela zaliczek w podkład papierów wartościowych. Przeprowadza wszelkie obroty giełdowe na targach krajowych i zagranicznych. **Kupuje i sprzedaje papiery wartościowe, waluty i przekazy** na zagraniczne miejsca.

Wydaje listy kredytowe na wszystkie kraje. Wymienia kupony i wylosowane papiery wartościowe. Inkasuje weksle we wszystkich miejscach krajowych i zagranicznych. Przechowuje papiery wartościowe i zarządza nimi. Ubezpiecza papiery wartościowe przed stratami z wylosowania. Rewiduje bezpłatnie numera losów i innych papierów wartościowych, podlegających losowaniu. Najkorzystniejsze. Pilne czuwanie nad interesami klientów. Ułatwienia wszelkiego rodzaju, umożliwiające doświadczeniem i rozgątezionymi stosunkami w całym świecie kupieckim.